

KOLEJNA MROCZNA WIELKANOC DLA WŁOSKIEJ TURYSTYKI?



Od czasu wybuchu pandemii wirusa Covid-19 dwa lata temu włoska turystyka przeżywała bardzo trudny okres i wiele osób z wielkimi oczekiwaniami oczekiwało na poprawę sytuacji w 2022 roku.

Iluzja ożywienia nie trwała jednak długo. Wojna na Ukrainie, a także inflacja i rosnące ceny gazu natychmiast stłumiły nastroje. W związku z tym wiele osób zniechęciło się do dokonywania "nieistotnych" wydatków, takich jak podróże czy weekendowe wyjazdy samochodem.

Kolejna mało imponująca Wielkanoc

W 2021 roku włoskiemu sektorowi turystycznemu zabrakło niewiarygodnej liczby 60 milionów przyjazdów. Ponadto, w porównaniu z rokiem 2019, za granicę wyjedzie o 22 miliony mniej Włochów. Obraz ten tylko potwierdza kryzys, w którym sektor ten jest nadal pogrążony i z którego wydaje się, że nie ma wyjścia.

Według danych Confcommercio, około 8 milionów Włochów chce wyjechać na Wielkanoc, ale tylko 4 miliony z nich zorganizowało już swój wyjazd i zarezerwowało hotele. Jest to wyraźny znak, że w społeczeństwie panuje niepewność.

Jednak nawet ci, którzy chcą podróżować, wysyłają niewiele zachęcających sygnałów. Wybory dotyczące podróży jasno pokazują, jak krytyczna jest sytuacja: krótkie i krótkoterminowe podróże w obrębie regionu zamieszkania, pojedynczy nocleg i wydatki rzędu 200 euro na osobę all inclusive. Co więcej, 20 % urlopowiczów deklaruje, że wyda od 10 do 25 % mniej niż w okresie przed pandemią.

Wzrasta również liczba wyjazdów wakacyjnych do drugich domów lub domów przyjaciół. Połowa podróżujących będzie z nich korzystała, podczas gdy w 2019 r. zrobiło to 40%.

Ma to wpływ na wszystko, co wiąże się z czasem wolnym. Według danych 68% Włochów już zmieniło swoje przyzwyczajenia związane z wydawaniem pieniędzy na rozrywkę, a 12% będzie do tego zmuszonych w najbliższym czasie. To samo można powiedzieć o restauracjach i pizzeriach (66% już zaczęło wydawać mniej, a 14% wkrótce to zrobi).

Milan i Roma w kryzysie

Roma i Mediolan, dwie stolice Włoch, cierpią prawdopodobnie najbardziej. Pandemia spowodowała opustoszenie historycznych centrów. Sektor hotelarski i restauracyjny, który chciał ponownie rozpocząć działalność w 2022 roku, musiał jak dotąd zmienić zdanie.

W Mediolanie na okres wielkanocny zarezerwowano zaledwie 20% dostępnych pokoi. Jest to znaczny spadek w porównaniu z 75% w tym samym okresie trzy lata temu.

W Rzymie sytuacja jest podobna - liczba rezerwacji spadła o 50% w porównaniu z rokiem 2019. Jednocześnie 250 z 1500 hoteli w stolicy Włoch pozostaje zamkniętych, co jeszcze bardziej paraliżuje

branżę.

Ogólny obraz sytuacji jest więc raczej ponury dla włoskiej turystyki i jej dwóch najpopularniejszych miast. Najpierw Covid-19, teraz wojna na Ukrainie połączona z rosnącymi cenami gazu i inflacją. To wszystko sparaliżowało sektor i w tym momencie trudno przewidzieć, co przyniesie przyszłość.

Date: 2022-04-04

Article link:

<https://www.tourism-review.pl/wloska-turystyka-przed-nami-kolejna-malo-imponujaca-wielkanoc-news12470>